

JOLANTA MĘDELSKA*, MAREK MARSZAŁEK**

UNIwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Frazematyka północnokresowa. Problemy opisu tradycyjnego i zarys projektu jego sformalizowania¹

Słowa kluczowe: jednostki języka, frazematyka, polszczyzna północnokresowa.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.99.2.6>

1. Kwestie terminologiczne

W centrum naszego zainteresowania znajdują się takie jednostki języka, które składają się z więcej niż jednego wyrazu, czyli całości ponadwyrazowe. W odniesieniu do nich będziemy się tu posługiwać spotykanym niekiedy w literaturze przedmiotu przejrzystym terminem *wielowyrzowiec* na przemian z poręczniejszym i już ugruntowanym w językoznawstwie, choć nie zawsze jednoznacznie pojmowanym terminem *frazem*.

Za podstawowy wyróżnik („kryterium rozpoznawcze”) frazemów przyjmujemy – za Wojciechem Chlebda – „odtworzalność-w-danej-sytuacji”. Tak więc frazemy to:

elementy językowe, które w danej sytuacji dla nazwania określonego potencjału treściowego zostały przez mówiącego *odtworzone*, a nie *utworzone* z doraźnie dobieranych jeden do drugiego elementów (Chlebda 2003: 49).

Badacze zaliczają do frazemów jednostki o rozmaitych postaciach gatunkowych, na przykład W. Chlebda (2003: 49) obejmuje tą nazwą przysłowia, porzekadła, idiomy, tradycyjnie rozumiane frazeologizmy, terminy złożone, „powiedzonka”, „odzywki” i inne tego rodzaju całości. Inni językoznawcy, na przykład Andrzej Bogusławski, nie zaliczając przysłów do jednostek języka, bo to „gotowe, mające swój aspekt referencyjny, zdania” przytaczane *in extenso*, i usuwając je z tego powodu z kręgu zainteresowań frazematyki, niekiedy – ze względów praktycznych – wprowadzają je na swoje listy jednostek języka będących agnonimami słownikowymi² (Bogusławski, Garnysz-Kozłowska 1979: 16; Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 11).

* jolantamedelska@gmail.com, ORCID: 0000-0003-4924-0163

** marmarsz@ukw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5265-2583

1 Autorzy oświadczają, że ich wkład w powstanie artykułu był w zasadzie jednakowy. Koncepcja, założenia, metody itp. zostały wypracowane w trakcie kilkutygodniowych dyskusji, po czym wspólnie modyfikowano je i doskonalono.

2 Czyli jednostkami niepoświadczonymi w słownikach.

My, dzieląc opinię A. Bogusławskiego co do statusu przysłów, także – z braku lepszego rozwiązania – włączamy je (oraz inne elementy „frazemopodobne”, czyli nie tworzone, lecz reprodukowane, w tym – często cytowane)³ w zakres szeroko rozumianej frazematyki.

2. Status jednostek ponadwyrazowych (frazemów)

A. Bogusławski, definiując jednostkę języka jako element dany, gotowy, odtwarzalny w mowie (Bogusławski 1976: 357), nierozkładalny „na żadne drobniejsze elementy o tej samej naturze funkcjonalnej” (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993: 11), wyraźnie podkreślił nieistotność zróżnicowania formalnego jednostek języka i stanowczo postulował nieprzeciwstawianie leksyki i frazeologii „jako rzeczy różnych w jakimkolwiek nietechnicznym sensie” (Bogusławski 1976: 357). W swoim pierwszym zbiorze jednostek języka nieodnotowanych w źródłach podstawowych zamieścił zarówno jednowyrazowe *bzdet* ‘rzecz bezwartościowa, idiotyczna’, jak i wielowyrazowe *ktoś dzwoni z ogłoszenia* (Bogusławski, Garnysz-Kozłowska 1979), w drugim – m.in. *działka* ‘handlowa porcja narkotyku’ obok *dziecko specjalnej troski* (Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993), w trzecim – *falowiec* ‘wielorodzinny budynek mieszkalny mający kształt fali’ i *raz a dobrze* (Bogusławski, Danielewiczowa 2005). Inni badacze twierdzą nie bez racji, że przenoszenie jednostek złożonych do innych słowników, na przykład frazeologicznych, „jest zabiegiem sztucznym, technicznym, niszczącym naturalną spójność obrazu polskiego słownictwa jako sumy jednostek leksykalnych” (Wawrzyńczyk, Wierzchoń 2017: 7–8).

Jednocześnie A. Bogusławski zauważył, że w językach naturalnych jednostek wielowyrazowych jest o wiele więcej niż jednowyrazowych⁴ (1989: 19). O wielkiej dysproporcji w zasobach leksykalnych polszczyzny na niekorzyść jednowyrazowych jednostek języka, coraz wyraźniej uwidaczniającej się w siatkach haseł słowników definicyjnych wraz z upływem czasu, rozwojem teorii leksykograficznej, językoznawstwa korpusowego i wraz z doskonaleniem wiedzy informatycznej oraz techniki komputerowej, mówią też dziś inni badacze. Szacuje się, że w starszych słownikach, gdzie utrzymuje się podział na leksykę i frazeologię, mamy „trzystutysięczny horyzont hasłownikowy”, w nowszych, marginalizujących ten podział – horyzont okołomilionowy, w najnowszych zaś, do których trafiają po prostu jednostki języka, ten horyzont to właśnie owe „grube miliony”, o jakich wspominał A. Bogusławski (Wawrzyńczyk 2015: 10). Znaczną przewagę liczebną jednostek złożonych nad syntetycznymi widać też w tekstach źródłowych, obecnie ekstensywnie ekscerpowanych na potrzeby fotokorpusu języka polskiego. Z tego wielkiego pola fotoekscerpcyjnego, które ma wkrótce objąć 20 tysięcy pozycji bibliograficznych, badacze pozyskują takie powszechnie znane, ale dotąd nierejestrowane wielowyrazowce, jak *brać na ambit*, *drabina społeczna*, *lex Szyszko*, *turystyka terrorystyczna* (Wawrzyńczyk, Wierzchoń 2017: 3).

Tak więc dziś świadomość, że zasoby leksykalne składają się w znacznym stopniu z frazemów i że wielowyrazowce są – na równi z pojedynczymi wyrazami – pełnoprawnymi jednostkami języka, wydaje się powszechna. Ekscerpuje się tego rodzaju całości z tekstów, ustala ich

3 Na przykład porzekadła czy skrzydlate słowa.

4 „[I]dą one jawnie w grube miliony, podczas gdy jednowyrazowe nawet przy rozszczepieniu znaczeniowym tworzą raczej grupę rzędu setek tysięcy” (Bogusławski 1989: 19).

granice jako jednostek języka⁵, opisuje i rejestruje według przyjętych zasad (mniej lub bardziej sformalizowanych). Ten zadowalający stan dotyczy jednak zasobów słownych polszczyzny etnicznej i nie odnosi się do odmiany północnokresowej. Zatem my, zwolennicy nieróżnicującego formalnie podejścia do gromadzenia, analizowania i opisywania leksyki, aby umożliwić w przyszłości przedstawienie w miarę pełnego rejestru i opisu słownictwa północnokresowego, czyli zestawu zarówno jednowyrazowców, jak i wielowyrazowców, zamierzamy podjąć szeroko zakrojone studia nad zaniedbaną frazematyką północnokresową.

3. Uwagi o stanie badań nad frazematyką północnokresową

Frazemy północnokresowe – podobnie jak niegdyś ogólnopolskie jednostki wielowyrazowe – na ogół nie są wychwytywane przez badaczy jako całości o charakterze regionalnym. W odniesieniu do nich także sprawdza się spostrzeżenie, że to właśnie „jednowyrazowe jednostki języka [...] najbardziej rzucają się w oczy” (Bogusławski 1989: 19).

Zgodnie z tą obserwacją badacze słownictwa północnokresowego skupiali się zazwyczaj⁶ na identyfikowaniu owych „najbardziej rzucających się w oczy” regionalnych jednostek jednowyrazowych. Część z nich w ogóle pominęła wszelkie całości wieloelementowe (np. Trypućko 1957: 105 i n.; Dwilewicz 1997: 98–124; Zielińska 2002: 116–127; Marszałek 2006), część, z założenia omawiając tylko wyrazy, wplatała jednak tu i ówdzie jednostki wielowyrazowe⁷ (np. Koniusz 2001: 84–126⁸; Sawaniewska-Mochowa 2002: 133–195⁹; Karaś 2002: 277–360¹⁰; Lewaszkiwicz 2017: 391–454; Tadeusz Lewaszkiwicz do rejestru liczącego 4200 leksemów wprowadził kilkadziesiąt całości o charakterze frazematycznym¹¹). Tu można by też wspomnieć o słowniku północnokresowej polszczyzny mówionej (Grek-Pabisowa i in. 2017), w którym także

5 Pewną trudność, zwłaszcza na początkowym etapie gromadzenia wielowyrazowców, sprawia badaczom odróżnienie frazemów od wprowadzonego ustabilizowanych, obecnych w użyciu, ale jednak niefrazematycznych złożeń, takich jak np. często spotykane *powiedz to komu innemu*, „w którym w miejsce członu *komu innemu* można wstawić dowolną frazę imienną w celowniku będącą oznaczeniem osoby lub osób, np.: *Powiedz to swojemu mężowi, Powiedz to tej Pani, Powiedz to studentom, Powiedz to tym, którzy domagają się podwyżek*” (Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 12). O wahaniach i rozterkach leksykografa związanych z ustaleniem odpowiedniego kształtu hasłowych jednostek języka, czyli o problemach z rozstrzygnięciem, „co jest właściwym frazemem, reproduktom, obiektem, który słownik powinien utrwalić”, pisze też W. Chlebda (Chlebda (red.) 2014: 49).

6 O północnokresowych jednostkach ponadwyrazowych opublikowano kilka niewielkich artykułów; większość z nich traktuje o tradycyjnie pojmowanych frazeologizmach (por.: Giułumianc 1982: 225–231; Rojzenczon, Golcekiej 1982: 233–242; Nowowiejski 1991: 309–316; Mędelska 2002: 12–17; Marszałek 2002: 42–46; 2015: 433–445; 2016: 27–39).

7 Przytaczając niżej materiał językowy, podajemy go w takiej postaci, w jakiej został odnotowany we wskazanych pracach. Podziały wewnętrzne, znaczenia, komentarze itp. także pochodzą od autorów tych prac.

8 Wśród 250 haseł mamy dwa przykłady wielowyrazowców: na s. 87 *boża podszewka* w powiedzeniu *Nie mieć kogo ani za bożą podszewkę* ‘mieć kogoś za nic [...]’ i na s. 105 *nie już, nie już to* ‘czyż’.

9 W obszernym rozdziale *Leksyka „kowieńska” na tle polskim, wschodniosłowiańskim i litewskim* wśród wyrazów trafiło się np. na s. 170 *wiodkiem wiodąc* ‘potęguje charakter nazywanej czynności’ i na s. 186 *przewodnia niedziela* ‘pierwsza po Wielkanocy’.

10 W zajmującym ponad 80 stron rozdziale *Słownictwo* na s. 318–319 zamieszczono dwie jednostki ponadwyrazowe: *wieczny pokój* ‘świętej pamięci’ i *mszę trzymać* ‘odprawiać mszę’.

11 Por. s. 398: *co rusz* ‘co chwilę’, s. 399: *nie w czas* ‘w nieodpowiednim czasie’, s. 403: *gryncz panik* ‘gatunek grzyba’, s. 410: *w krótkim czasie* ‘wkrótce’, s. 414: *masz tobie* ‘to ci’, s. 417: *napióć ryło* ‘napić się alkoholu’, s. 428: *w potach* ‘zlany potem’, s. 433: *zegarek ręczny* ‘zegarek na rękę’, s. 441: *ślepa jajecznicca* ‘[...] rodzaj jajecznicy’, s. 443: *tylko co* ‘dopiero co’, s. 445: *wczasy letnie* ‘wakacje’, s. 449: *zadziewać pościel* ‘powlekać [...]’, s. 452: *zmarnować dziecko* ‘usunąć płód’.

gdzieniegdzie trafiają się rozmaite wielowyrazowce¹². Wykorzystano w nim wszakże głównie materiał już wcześniej publikowany, w tym pochodzący z prac wielu innych autorów, zatem proporcje frazemów i pojedynczych wyrazów zostały przeniesione z innych źródeł.

W monografii Zofii Kurzowej (1993: 460–463) jednostki ponadwyrazowe zgrupowano w odrębnym dziale *Frazeologia*. Dział ten jest jednak nieproporcjonalnie mały: cały bowiem *Słownik* zawiera aż 1200 haseł wyrazowych, frazeologizmów zaś mamy zaledwie 50. Są to:

związki frazeologiczne *sensu stricto* stałe, łączliwe lub idiomatyczne jak i wielowyrazowe nazwy mające charakter terminów w rodzaju *kotlety rąbane*, *bić cukier*, a także wielowyrazowe modyfikatory wypowiedzi, wnoszące do niej nacechowanie ekspresywne, intensyfikujące, waloryzujące, modalne (Kurzowa 1993: 460)¹³.

Jolanta Mędelska (1993) prezentuje wielowyrazowce w dwóch grupach: (1) frazeologia północnokresowa (s. 208–209), do której zakwalifikowała tylko jednostki poświadczone na kresach północno-wschodnich przed II wojną światową, (2) powojenne rusycyzmy frazeologiczne (s. 266–272). Do pierwszego działu – ze względu na brak poświadczeń wynikający między innymi z nieuwzględniania frazemów we wcześniejszych opisach leksyki północnokresowej – trafiło tylko 5 jednostek¹⁴, np. *choć płacz* ‘żeby tam nie wiem co (się działo)’ czy *wszystko równo* ‘wszystko jedno’, do drugiej – ponad 80 (wobec ponad 300 elementów jednowyrazowych), np. *ani dźwięku* ‘ani słowa’, *kto gdzie* ‘każdy w swoją stronę’, *nie igła* ‘to nie szpilka w stogu siana’, *żyj i ciesz się* ‘żyć nie umierać’. Dział *Frazematyka* w kolejnej monografii J. Mędelskiej (2000: 486–594) zawiera już około 1120 jednostek wieloelementowych (wobec 2480 jednowyrazowców). Są tu osobliwe z ogólnopolskiego punktu widzenia analityzmy słownikowe, np. *baba śnieżna* ‘bałwan’ (s. 487), tytuły dzieł literackich, utworów muzycznych: *Modry Dunaj = Nad pięknym modrym Dunajem* (s. 551), formy adresatywne: *towarzyszu sprzedawco* (s. 553), nazwy kościołów: *Kościół Anny* (s. 556), frazeologizmy: *pies na sianie* ‘pies ogrodnika’ (s. 579), przysłowia: *Serce rozkazów nie słucha* ‘Serce nie sługą’ (s. 593), inne frazemy, np. *i poszła, i poszła* ‘rozgadała się’ (s. 563).

Z kolei Mirosław Dawlewicz (2000) wyróżnia między innymi cytaty frazeologiczne, np. *łapszu na uszy wieszać* ‘zmyślać [...]’ (s. 78), i strukturalne kalki frazeologiczne, np. *czort wie co i z boku bantik* ‘o dziwnym i śmiesznym stroju’ (s. 81–82), jednakże – na tle 2715 omówionych jednostek słownikowych – wielowyrazowce stanowią tu skromny fragment całości. Więcej jednostek ponadwyrazowych notuje Kinga Geben (2003). Podaje kalki strukturalne, np. *durzyć komuś głowę* ‘[...] zwracać głowę’ (s. 112), *dąb dębem* ‘o kimś, kto jest tępy; pień’ (s. 145), *nie po dniach, a po godzinach (rosnąć)* ‘jak na drożdżach (rosnąć)’ (s. 147), frazeologiczne kalki semantyczne, np. *ciemny las* ‘rzecz zupełnie dla kogoś niezrozumiała [...]’ (s. 142), i około

12 Por. na s. 51: *aby chto* ‘byłe kto’, s. 53: *mówi jak adwokat* ‘wypowiada się mądrze [...]’, s. 59: *chodź z Allelują* ‘chodź z życzeniami wielkanocnymi’, s. 62: *Andrzejek Boży* ‘boża krówka’, *ani jak* ‘w żaden sposób’.

13 Między innymi: *czarne schody* ‘tylne lub boczne wejście’ (s. 460), *każdy dzień* ‘codziennie’ (s. 461), *po wiek* ‘zawsze, stałe’, *nie ażeby* ‘nieszczęśliwie, niedobrze’ (s. 462), *Isz ty!* ‘widzisz go!’ (s. 463).

14 Jednostek jednowyrazowych spełniających te warunki też napotkano niewiele – zaledwie 78.

40 wyrażen, zwrotów i fraz defektywno-deformacyjnych, np. *dzikie mięso* ‘dziczyzna’, *sklep okularny* ‘optyk’, *pieniądze na grupę inwalidzką* ‘renta inwalidzka’ (s. 155).

Już powierzchowny przegląd zawartości prac unaocznia ów sygnalizowany wyżej niewystarczający stan wiedzy o polskiej frazematyce używanej za północno-wschodnią granicą etniczną. Uświadamia przede wszystkim dotkliwy brak obszerniejszych wykazów frazemów północnokresowych, będący skutkiem tego, że badacze zazwyczaj nie wybierają jednostek wielowyrazowych na obiekt swoich studiów, ci zaś, ciągle nieliczni, którzy w opisach leksyki uwzględniają frazemy, analizują materiał albo nienaturalnie ubogi, sprawiający wrażenie jakby się zaplątał przypadkowo, albo też – w porównaniu z omawianymi jednowyrazowcami – z jakichś powodów bardzo skromny.

Wiele do życzenia pozostawia też tak zwana obróbka materiału frazematycznego, czyli ustalenie kształtu poszczególnych frazemów oraz sposobu ich omówienia. Zazwyczaj rejestruje się jednostkę w takiej formie, w jakiej wystąpiła w konkretnym tekście, intuicyjnie wyznaczając jej granice, dlatego też postaci frazemów bywają niedostatecznie uogólnione (to – nawiasem mówiąc – nie zawsze jest wynikiem braku refleksji badacza, o czym dalej), por. wyżej: *i poszła, i poszła*¹⁵, w zapisach zaś brakuje konsekwencji (por.: w jednym wypadku formę osobową: *mówi jak adwokat*, w drugim – bezokolicznik: *chodzić z Allelują*). W opracowaniu semantyki wyekscerpowanych jednostek zauważa się dużą dowolność. Jedni podają znaczenie w sposób omowny, por. *czort wie co i z boku bantik* ‘o dziwnym i śmiesznym stroju’, inni stosują parafrazę, por. *napoić ryło* ‘napić się alkoholu’, jeszcze inni – odpowiednik ogólnopolski, por. *żyć i cieszyć się* ‘żyć nie umierać’. Czasem łączy się różne sposoby w jednym zapisie, np. *dąb dębem* ‘o kimś, kto jest tępym; pień’¹⁶.

4. Braki w dotychczasowym opisie frazematyki północnokresowej jako czynnik hamujący efektywność nowo podejmowanych badań

Niedostatek bardziej obszernych, w miarę kompletnych i – zwłaszcza – datowanych rejestrów wielowyrazowców północnokresowych utrudnia, a nierzadko wręcz uniemożliwia rzetelną analizę nowo wyekscerpowanych jednostek, chronologizacja bowiem ma duże znaczenie w opisie wszelkich północnokresowizmów. Informacje o wcześniejszej bądź współczesnej obecności danej jednostki w polszczyźnie kresów północno-wschodnich pozwalają nie tylko na ustalenie jej statusu neologicznego lub nieneologicznego, ale też – w obliczu stosunkowo częstej zbieżności formalnej leksyki białoruskiej, rosyjskiej, a także, choć rzadziej, litewskiej – bywają decydujące w procesie ustalania jej genezy. Jak pisze Marek Marszałek (2015: 434), „cecha wschodniosłowiańska notowana przed początkiem XIX stulecia ukształtowała się raczej pod wpływem białoruskim, natomiast osobliwość dostrzeżona później, zwłaszcza w drugiej połowie XIX wieku, to prawdopodobnie rusycyzm [...]”. Wiarygodne ustalenie genezy północnokresowizmu nierzadko wymaga także znajomości jego zasięgu terytorialnego: jednostka notowana głównie na obszarach o substracie litewskim jest raczej lituanizmem,

15 Podajemy przykłady już wyżej przytoczone, by nie poszerzać nadmiernie wykazu wykorzystanych źródeł.

16 Nie zawsze konsekwentnie, por. w tej samej pracy: *nie po dniach, a po godzinach (rosnąć)* i odpowiednik ogólnopolski wykorzystany jako jedyny opis znaczenia ‘jak na drożdżach (rosnąć)’.

występująca zaś przede wszystkim na terenach o podłożu białoruskim – białorutenizmem. Aby jednak ów zasięg ustalić, trzeba dysponować dużą liczbą różnorodnych poświadczeń. Obecnie nie ma materiału północnokresowego spełniającego ten warunek, co utrudnia analizy. Na przykład w naszych zasobach znajdują się konstrukcje złożone z partykuły *im* i przysłówków lub przymiotników w stopniu wyższym, oznaczające ‘maksymalny stopień intensywności cechy lub zdarzenia, jaki jest możliwy w danej sytuacji’, na tle ogólnopolskim osobliwe, por.:

im dłużej: [...] *chciała im dłużej być tutaj* [...] (KR¹⁷ 65/1/7); *im lepiej*: [...] *zawsze starają się im lepiej obsłużyć klienta* (KR 77/2/I); *im mniejszy*: *Ale jeśli nieuniknione jest upośledzenie nerek, należy dbać, aby było ono im mniejsze* (KR 72/2/III); *im rzadziej*: *Teraz staram się im rzadziej iść do tej lekarki* (KR 68/4/9); *im więcej*: [...] *ojciec i syn powinni spędzać im więcej czasu razem* [...] (KR 62/4/8).

W polszczyźnie etnicznej we wskazanych kontekstach używa się połączeń przysłówka *jak* z przysłówkami lub przymiotnikami w stopniu najwyższym, odpowiednio: *jak najdłużej*, *jak najlepiej*, *jak najmniej*, *jak najrzadziej*, *jak najwięcej*, por. [...] *chciała jak najdłużej być tutaj* [...]. Frazemy typu *im dłużej* pochodzą z miesięcznika „Kobieta Radziecka”, polskiej mutacji litewskiego periodyku „Tarybinė moteris”. Są najprawdopodobniej lituanizmami, por. konstrukcję: *kuō greičiaū*, odpowiadającą ogólnopolskiej *jak najprędzej*, oraz tę samą *kuō greičiaū* stanowiącą początkowy segment frazemu *kuō greičiaū, tuō geria*, który przekłada się na polski za pomocą struktury *im prędej, tym lepiej*. Oba wielowyrządowce litewskie są zbudowane na przysłówku w stopniu wyższym: *greičiaū* i zawierają wyraz gramatyczny *kuō* ‘jak’ i ‘im’¹⁸. Wzorowane prawdopodobnie na nich frazemy północnokresowe występowały w dwudziestoleciu 1960–1979 i były stosunkowo liczne (36 przykładów, 12 różnych postaci), zatem o przypadkowej zmianie nie może być mowy. Niemniej nie poświadczają ich żadne inne znane nam źródła północnokresowe (wcześniejsze, równoległe, późniejsze), w tym także niepublikowane, na przykład wydawnictwa książkowe drukowane w Republice Litewskiej w latach 1919–1940¹⁹. Przepuszczalnie konstrukcje te występowały jednak w innych źródłach, ale – będąc strukturami wielowyrządowymi, a nie wyrazami – nie przykuły uwagi badaczy²⁰.

Nierzadko brak obszernych, a przy tym zróżnicowanych i reprezentatywnych rejestrów wielowyrządowców północnokresowych uniemożliwia właściwą lematyzację²¹ zebranych frazemów, zwłaszcza tych, które wystąpiły raz lub nawet wiele razy, ale tylko w jednym kształcie. Dobry przykład stanowi frazem *od czasu, gdy siebie pamiętam* ‘jak daleko sięgam pamięcią’ (Mędelska 2000: 558), poświadczony jednokrotnie, więc zarejestrowany w tym jedynym kształcie,

17 Skróć KR oznacza miesięcznik „Kobieta Radziecka”.

18 Szerzej o konstrukcjach *im* + przysówek lub przymiotnik w stopniu wyższym zob. Mędelska, Marszałek (w druku).

19 Niewielką część ekscerptu z tych wydawnictw wykorzystaliśmy w monografii Mędelska, Marszałek 2005.

20 Już wkrótce jednak, kiedy źródła północnokresowe zostaną zdigitalizowane, zasoby frazematyczne w nich zawarte staną się znacznie łatwiej dostępne (por. Wierzbchoń 2010: 87–125).

21 Sprawdzenie frazemu do jednej postaci wspólnej dla rozmaitych wystąpień i reprezentującej je wszystkie.

a nie w postaci uogólnionej, uwzględniającej wszelkie możliwe warianty formalne (*pamiętasz, pamięta, pamiętał...*), podobnie frazem *nie jest maleńka* ‘nie jest dzieckiem’ (Mędelśka 2000: 560) i wiele innych.

Omawiane jednostki są zazwyczaj kalkami z języków obcych, w drugiej połowie XX wieku najczęściej z rosyjskiego. Zatem czy istnienie wielopostaciowych wzorców w języku rosyjskim (por.: *nie malen’kij, nie malen’kaja, nie malen’kije* – i odpowiednio ogpol. ‘nie jest dzieckiem’, ‘nie jest dzieckiem’, ‘nie są dziećmi’) upoważnia badaczy – mimo braku zapisów danej północnokresowej jednostki wielowyrazowej w innych kształtach – do uogólnienia jej postaci na podstawie wzorców rosyjskich? Wydaje się, że zabieg taki można zaakceptować.

W ścisłym związku z brakiem obszernych rejestrów frazematyki północnokresowej pozostaje problem tak istotnej właściwości frazemu, jaką jest odtwarzalność. Skoro liczne zgromadzone dotąd frazemy północnokresowe zostały poświadczone zaledwie jednokrotnym wystąpieniem, to czy mają one cechę odtwarzalności? Naszym zdaniem, zdaniem właścicieli kartotek północnokresowej polszczyzny pisanej, o odtwarzalności takich jednostek świadczy sam fakt przedostania się ich do druku. Nie wzbudziły wcześniej zastrzeżeń autora tekstu (autocenzura), redaktora, adiustatora, później – czytelników, co wskazuje, że były im znane.

5. Specyfika opisu frazemów północnokresowych

Rejestracja i opis leksyki północnokresowej, w tym frazematyki, nastęrczają więcej problemów niż analogiczne postępowanie w odniesieniu do słownictwa pochodzącego z terenów etnicznych. Badacz musi ustalić dodatkowo: (1) geografie wystąpień osobliwej jednostki (wyznacza się ją na podstawie analizy poświadczeń we wszelkich dostępnych źródłach); (2) genezę; (3) innojęzyczny wzorec, jeśli jednostka powstała wskutek oddziaływania języka obcego; (4) odpowiednik ogólnopolski, czyli frazem używany w polszczyźnie etnicznej w analogicznej konsytuacji.

Dodajmy, że ustalenie pochodzenia wielowyrazowca północnokresowego wymaga nie tylko znajomości języków obcych współfunkcjonujących na kresach, ale też dysponowania w miarę wyczerpującymi opracowaniami ich warstwy frazematycznej, koniecznie z – choćby przybliżonymi – datowaniami. Tymczasem sytuacja jest na ogół nie najgorsza, jeśli mowa o tradycyjnie rozumianej frazeologii; pozostałe wielowyrazowce, czyli ich większość, ciągle oczekują na swoich badaczy.

6. O projekcie sformalizowanego opisu frazematyki północnokresowej

Piszący te słowa dysponują wielkim, bo zawierającym około dwóch tysięcy jednostek słownikowych²², północnokresowym materiałem frazematycznym. Są to różnorodne wielowyrazowce zgromadzone w trakcie pracy nad już opublikowanymi monografiami o współczesnym słownictwie byłych kresów północno-wschodnich (Mędelśka 2004; Marszałek 2006). Materiał zebrany przez J. Mędelśką pochodzi z prasy wileńskiej lat 1960–1979, przez M. Marszałka – z wydawnictw książkowych drukowanych na radzieckiej Litwie w latach 1949–1985.

22. Poszczególne jednostki są poświadczane różną liczbą wystąpień (od jednego do kilkudziesięciu).

Z obu ekscerptów utworzyliśmy jedną obszerną kartotekę powojennej frazematyki północnokresowej. Stanie się ona kanwą monografii, którą przygotowuje M. Marszałek. W części materiałowej jego pracy zostanie zaprezentowany nowoczesny słownik frazemów północnokresowych, oparty na zasadach opisu jednostek języka wprowadzonych przez Andrzeja Bogusławskiego i Magdalenę Danielewiczową (2005: 14–27). Żywimy nadzieję, że ten sformalizowany opis frazematyki północnokresowej pozwoli znacznie lepiej niż opis tradycyjny uporządkować frazemy i ujednoczyć ich prezentację, narzuci bowiem badaczowi dyscyplinę, zmusi do opracowania homogenicznego schematu hasła i konsekwentnego stosowania go w odniesieniu do każdego wielowyrazowca, a jednocześnie sprawi, że opis stanie się przejrzysty.

Każdy artykuł hasłowy obejmie wokabulę, zapis kształtu wielowyrazowca, informację o jego właściwościach fleksyjnych (F), możliwych wypełnieniach pozycji walencyjnych (K), charakterystykę semantyczną (S), właściwości pragmatyczne (P), odpowiednik ogólnopolski (Ogpol.), ilustracje tekstowe (pierwsza – ▼, kolejne – ▽) z podaniem źródła, zapisy w innych źródłach (Z), wskazanie genezy frazemu północnokresowego (G). Oto przykładowe opracowania haseł:

AKT

akt przerwany

S: stosunek płciowy, podczas którego dochodzi do wycofania członka z pochwy przed wytryskiem nasienia

P: *med.*

Ogpol.: stosunek przerywany

▼ [...] *akt przerwany w celu uniknięcia ciąży również z czasem uwarunkowuje przedwczesny wytrysk nasienia* – KR²³ 75/10/VI;

G: rusycyzm: *prierwannyj <połowoj> akt*; por. też lit.: *nutrauktas lytinis aktas* i błr.: *pierapynieny paławy akt*.

BIAŁY

_ do biała

S: _ w taki sposób, że wiadoma rzecz zrobi się biała

Ogpol.: _ do białości

▼ *Żółtka [...] ucieramy do biała [...]* – KR 60/7/20; ▽ [...] *kaszę ubijać do biała* – KR 64/7/20, 74/3/14, 77/2/VI, 78/12/XII, 78/12/XIII

Z: *MędJP-II*²⁴, s. 488

G: rusycyzm: _ *dobieła*; por. też błr.: _ *dabiała*.

23 Skrót KR oznacza, przypomnijmy, miesięcznik „Kobieta Radziecka”, CS – gazetę „Czerwony Sztandar”, OL – *Opowiadania litewskie*, Wilnius 1953, s. 47, JB – Bronius Jauniškis, *Bez iluzji*, Kaunas 1983, PUS – *Podarunek. Utwory sceniczne*, Wilnius 1956, DWD – Jonas Dowidajtis, *Wołgo-Don-Cymlańskaja*, Wilnius 1953.

24 Skrót MędJP-II to pozycja w bibliografii (Mędelska 2000), BedO – (Bednarczuk 1987).

BIĆ SIĘ

*ktoś*_i bije się jak <ta>²⁵ ryba o lód

S: i nieskutecznie walczy o poprawę warunków życiowych

P: potoczne; obrazowe

Ogpol.: *ktoś*_i miota się <rzuca się>²⁶ - jak ryba ⁻²⁷ na piasku <w sieci>

▼ *Ja nie chcę, tylko biję się jak ta ryba o lód* [...] – OL, s. 47; ▽ *Człowiek bił się jak ryba o lód, a potem się oglądał i spostrzegał, że nic i nic nie wskórał* – CS 64/7/3

Z: BedO, s. 47

G: wschodniosłowianizm, por. ros.: *kto-l*_i bjotsia kak ryba ob. lod, błr.: *chto-n*_i bjocca jak ryba ob lod, występujący też w języku litewskim, por.: *kas nors*_i plakėsi kaip žuvis ant ledo.

BIURO

biuro metrykacji cywilnej

S: organ administracji publicznej rejestrujący zdarzenia dotyczące urodzeń, zawieranych związków małżeńskich i zgonów

P: urząd.

Ogpol.: urząd stanu cywilnego

▼ [...] *działają biura metrykacji cywilnej* – JB, s. 111

Z: MęđJP-II, s. 489

G: lituanizm: *civilinės metrikacijos biurais*.

CHŁÓD

_ na chłód

S: _ w miejsce, w którym panuje niska temperatura

Ogpol.: _ w chłodne miejsce

▼ [...] *ciasto* [...] *wynieść* [...] *na chłód* – CS 61/22/4; ▽ *Wynieść* [mięso] *na kilka godzin na chłód* – KR 73/3/XII, 76/11/XV, 76/12/V

G: wschodniosłowianizm, por. ros.: _ na chołod, błr.: _ na choład.

CZYTAĆ

*ktoś*_i czyta *komuś*_j morały

S: i wygłasza j uwagi umoralniające

Ogpol.: *ktoś*_i prawi *komuś*_j - morały <kazanie>

▼ [...] *Riabkina nie czyta Dudariewowi moralów* [...] – PUS 60

G: rusycyzm: *kto-l*_i czitajet *komu-l*_j morali; por. też błr.: *chto-n*_i czytuje *kamu-n*_j marali.

25 W ostrym nawiasie zamieszczamy człony fakultatywne.

26 W ten rodzaj klamry ujmujemy człony alternatywne.

27 Czarnym prostokąciem poprzedzamy segment wymienny.

DŹWIĘK

_ bez dźwięku

S: _ bez szelestu, szmeru

Ogpol.: _ bezszelestnie

▼ [...] *czerpak* [...] *rozwiera się bez dźwięku. Z niego sypie się strumień* [...] *gliny* – DWD, s. 63

G: rusycyzm: _ biez zwuka.

GABINET

_ z gabinetu

S: _ nadmiernie przestrzegając przepisów, biurokratycznie

Ogpol.: _ zza biurka

▼ *Należy ci się bijak za to, że kierujesz z gabinetu* – CS 65/73/4

G: rusycyzm: _ iz kabinietu.

GOŁO

_ na goło

S: _ do gołej skóry

Ogpol.: _ na zero

▼ *Na wsi kobiety strzygą się na goło* [...] – KR 76/1/XVI; ▽ *Nie strzyżcie dzieci na goło* – KR 79/6/VI

G: wschodniosłowianizm, por. ros.: _ nagoło i bfr.: _ nagała.

Bibliografia

- Bednarczuk L. 1987: *O języku polskim nad Berezyną*, [w:] M. Basaj, W. Boryś, H. Popowska-Taborska (red.), *Slawistyczne studia językoznawcze*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 39–49.
- Bogusławski A. 1976: *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy”, nr 8, s. 356–364.
- Bogusławski A. 1989: *Uwagi o pracy nad frazeologią*, [w:] Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. 3, Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok, s. 13–30.
- Bogusławski A., Danielewiczowa M. 2005: *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Elma Books, Warszawa.
- Bogusławski A., Garnysz-Kozłowska T. 1979: *Addendum to Polish phraseology. An introductory issue. [Addenda do frazeologii polskiej. Zeszyt wstępny]*, Alta, Carbondale–Edmonton.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J. 1993: *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Chlebda W. 2003: *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, Łask.
- Chlebda W. (red.) 2014, *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych*, tom zbiorczy *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego* (z. 1–5), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Dawlewicz M. 2000: *Słownictwo socjolektu młodzieży polskiego pochodzenia w Wilnie (na podstawie badań ankietowych)*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Dwilewicz B. 1997: *Język mieszkańców wsi Bujwidze na Wileńszczyźnie*, DiG, Warszawa.
- Geben K. 2003: *Świadomość i kompetencja językowa a warstwy leksykalne w idiolektach młodzieży polskiego pochodzenia na Wileńszczyźnie*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.

- Giuliamanc K.M. 1982: *Niekotoryje nabludienija nad frazieologijej polskich goworow bielorusko-litowskoj zony*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 225–231.
- Grek-Pabisowa I., Ostrówka M., Jankowiak M. 2017: *Słownik mówionej polszczyzny północnokresowej*, Instytut Sławytyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa (online: <http://www.ireteslaw.ispan.waw.pl/handle/123456789/128>, dostęp: 8 grudnia 2018).
- Karaś H. 2002: *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*, Auśra, Warszawa–Puńsk.
- Koniusz E. 2001: *Polszczyzna historyczna z Litwy w Słowniku gwar polskich Jana Karłowicza*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- Kurzowa Z. 1993: *Jezyk polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków.
- Lewaszkiwicz T. 2017: *Jezyk powojennych przesiedleńców z Nowogródka i okolicy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Marszałek M. 2002: *Baltijskoje i wostocznostawianskoje nasledije w sostawie frazieologizmow kulturnoj raznowidnosti polskogo pierifierijnogo dialektu*, „Uczonyje zapiski Tawriczeskiego nacionalnego uniwersitieta im. W. I. Wiernadskogo. Sierija «Filologija»” XV, s. 42–46.
- Marszałek M. 2006: *Słownictwo wydawnictw książkowych drukowanych na radzieckiej Litwie. Opis dyferencjalny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Marszałek M. 2015: *Frazemy wschodniosławiańskie w powojennej polszczyźnie wileńskiej*, „Jezyk Polski” XCV, z. 5, s. 433–445.
- Marszałek M. 2016: *Frazemy rosyjskie w pisanim wariacie polszczyzny wileńskiej*, [w:] Z. Nowożenowa, T. Kananowicz (red.), *Tekst jako kultura. Kultura jako tekst*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 27–39.
- Mędelska J. 1993: *Jezyk polski na Litwie w dziewięćm dziesięcioleciu XX wieku*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Mędelska J. 2000: *Jezyk polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 2: *Lata 1945–1959*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Mędelska J. 2002: *Krasoczojne nasledije, poluczennoje siewiernokriesowoj fraziematikoj ot wostocznostawianskich i baltijskich jazykow*, „Uczonyje zapiski Tawriczeskiego nacionalnego uniwersitieta im. W. I. Wiernadskogo. Sierija «Filologija»” XV, s. 12–17.
- Mędelska J. 2004: *Jezyk polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 3: *Lata 1960–1979, cz. 2: Słownictwo, wyrazy*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz.
- Mędelska J., Marszałek M. 2005: *Za murem: polszczyzna wydawnictw publikowanych w Republice Litewskiej w latach 1919–1940 (na tle ogólnopolskim i północnokresowym)*, t. 1: *Fonetyka, grafia*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz.
- Mędelska J., Marszałek M. (w druku): *Zagadkowe im + przysłówki lub przymiotnik w stopniu wyższym. Przyczynek do badań nad frazematyką północnokresową*.
- Nowowiejski B. 1991: *Z frazeologii mowy sokólskiej*, „Prace Filologiczne” XXXVI, s. 309–316.
- Rojzienzon L.I., Golcekie J.P. 1982: *Nabludienija nad frazieologijej polskich narodnych goworow na territorii Litowskoj SSSR*, [w:] J. Rieger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 233–242.
- Sawaniowska-Mochowa Z. 2002: *Ze studiów nad socjolektem drobnej szlachty kowieńskiej XIX wieku (na podstawie słowników przekładowych Antoniego Juszkiewicza)*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz.
- Trypućko J. 1957: *Jezyk Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*, cz. 2: A–B, Lundequistska Bokhandeln, Uppsala.
- Wawrzyńczyk J. 2015: *300 tysięcy czy milion(y)? O stanie zasobów słownictwa polskiego w dniu 31 grudnia 2000 r.*, Miła Hoshi, Warszawa.
- Wawrzyńczyk J., Wierchoń P. 2017: *Podstawowe informacje o „Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego”*, BEL Studio, Warszawa.
- Wierchoń P. 2010: *Pięć bardzo skutecznych (sprawdzonych) sposobów na masowe wyodrębnianie wielowyrzawowych segmentów podejrzanych o frazematyczność (czyli reproduktów)*, [w:] W. Chlebda (red.), *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrzawowych jednostek języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 87–125.
- Zielińska A. 2002: *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.

Summary

Phraseology of the Kresy Północne (Northern Borderlands) dialect. Problems of a traditional description and an outline of a formalization project

Keywords: linguistic units, phrasematics, Polish language of the Northern Kresy.

Since the appearance of the linguistic surveys by Bogusławski et al., interest in multiword linguistic units has grown among linguists. However, researchers have focused their attention almost exclusively on phrasemes in standard Polish, and the phraseology of the Northern Borderlands has remained essentially unstudied. The authors have conducted a review of the few recorded Northern Borderlands phrasemes and demonstrated that they present researchers with more problems than the multiword expressions from the ethnic majority areas. A proper description of these requires the availability of a rich list of examples that are geographically varied and dated, as well as the availability of relatively complete studies of Russian, Belorussian and Lithuanian phraseology. The authors hold two vast card indexes of Northern Borderlands phrases. In the article, they outline a concept for a formal description of this material based on the work of A. Bogusławski.